Komentarz ekspercki

Wrocław, 20 sierpnia 2018

**Radosław Kuczyński, prezes EFL**

**Co trzecia inwestycja w Polsce jest finansowana leasingiem. Przyszłość branży zależna od konsumpcji i automatyzacji**

**Polska ominęła pułapkę średniego wzrostu i jest jednym z najszybciej rozwijających się krajów w Europie. Spory udział w tym mają firmy leasingowe, które odpowiadają za finansowanie 30 proc. wszystkich inwestycji w polskiej gospodarce. Co więcej, jak wynika z danych Związku Polskiego Leasingu, udział sektora leasingowego w PKB Polski wynosi około 4 proc. co jest najwyższym wskaźnikiem w Europie. Wpłynęły na to cztery obszary: budownictwo, produkcja przemysłowa, transport oraz sprzedaż samochodów.**

**Po pierwsze, budujemy**

Firmy leasingowe mocno wspierają budownictwo, głównie infrastrukturalne, ale też mieszkaniowe, finansując firmy budowlane i zakup maszyn. Z najnowszych danych ZPL wynika, że od stycznia do czerwca 2018 roku nasza branża sfinansowała maszyny i urządzenia budowlane o łącznej wartości ponad 1,7 mld zł, co oznacza aż 64% dynamikę rok do roku.

**Po drugie, produkujemy**

Wspieramy również produkcję przemysłową, w tym głównie przetwórstwo przemysłowe. Tutaj sukces polskiej gospodarki polega na tym, że udział przemysłu w tworzeniu PKB jest obecnie jednym z najwyższych w całej Europie. A firmy leasingowe finansując zakup maszyn powodują, że rosną zdolności produkcyjne firm, mogą one więcej eksportować, stosować nowe technologie i zaawansowane rozwiązania. Branża leasingowa sfinansowała w pierwszym półroczu tego roku maszyny o wartości niemal 10 mld zł i był to ponad 20 proc. wzrost rok do roku.

**Po trzecie, transportujemy**

Leasing stał się narzędziem finansowym pierwszego wyboru dla firm transportowych przy zakupie pojazdów ciężarowych, znacznie ułatwiając rozwój tych firm. W pierwszej części roku, jako branża sfinansowaliśmy pojazdy ciężkie o łącznej wartości 4,3 mld zł, czyli o 13% więcej niż rok temu. Polscy przewoźnicy odnieśli niebywały sukces na rynku unijnym, zostając liderem całego europejskiego rynku przewozów w transporcie drogowym. Już od wielu lat generują przy tym istotną nadwyżkę handlową dla Polski. Tylko w 2017 polskie firmy transportowe wypracowały ok. 27 mld zł nadwyżki w handlu zagranicznym, 8-krotnie więcej niż łącznie cały handel towarami.

**Po czwarte, jeździmy**

I w końcu, branża leasingowa finansuje też tysiące pojazdów osobowych i dostawczych. Osobówki stanowią największy kawałek tortu leasingowego – w pierwszej połowie tego roku wartość tego rynku wyniosła ponad 15 mld zł, to prawie 40% całego rynku leasingowego. To są te auta, które codziennie służą do obsługi handlu, co powoduje, że konsumpcja stała się istotnym elementem rozwoju całej gospodarki. Dzisiaj poziom konsumpcji per capita jest o ponad 30 proc. wyższy niż siedem lat temu. I branża leasingowa miała w tym swój udział.

**Konsumpcja ma swoje granice**

Dalszy rozwój branży leasingowej zależy przede wszystkim od tego, co się dzieje w popycie krajowym, w wydatkach konsumpcyjnych. Bo gospodarka Polski rośnie w dużej mierze dlatego, że wysoka jest konsumpcja. Istotną barierą dla jej wzrostu będzie dalsza dynamika zatrudnienia. Mamy w tej chwili mniej niż milion osób bezrobotnych. Na rynek pracy wchodzi rocznie ok. 400 tys. absolwentów, a ubywa z niego ok. 700 tys. zatrudnionych. Liczba osób w wieku produkcyjnym w Polsce systematycznie się więc kurczy i dalsze korzystanie z tej coraz mniejszej puli bezrobotnych nie zrekompensuje tego. Stąd dynamika zatrudnienia w gospodarce w kolejnych latach będzie hamowała. I to oczywiście wpłynie na popyt konsumpcyjny, gdyż zależy on od dwóch czynników: od wzrostu zatrudnienia i od wzrostu wynagrodzeń. A jeden z tych czynników, czyli dynamika zatrudnienia, zaczyna powoli wygasać.

Jednak czynnik negatywny dla konsumpcji, paradoksalnie będzie sprzyjał rozwojowi firm leasingowych w przyszłości. Coraz mniejsza pula nowych pracowników będzie skłaniała firmy do inwestycji w automatyzację, czyli inwestycje w maszyny. A te w dużej mierze są finansowane przez firmy leasingowe.

Na końcu chciałbym podkreślić, że trudno utrzymać wysoki wzrost gospodarczy, jeżeli składa się on przede wszystkim z konsumpcji, z czym mamy obecnie do czynienia. Zbyt niski udział inwestycji w strukturze wzrostu gospodarczego powoduje, że trudno będzie powtórzyć wysoką dynamikę PKB w kolejnych kwartałach.

|  |
| --- |
| Więcej informacji udziela:  |
| **Maja Lidke**Europejski Fundusz LeasingowyTel.: 603 630 166E-mail: maja.lidke@efl.com.pl |